

# DZIENNIK SUWAŃSKI

Kadłuba i Administracja: ul. Kościuszki 61

SUWAŃSKI

TELEFON Nr. 68  
MACHONER CENOWY, P. L. O. N. 6022

## FUNDUSZ ZAPOMOGOWY na rozwój floty polskiej

**Doniosła uchwała Rady Ministrów**  
WARSZAWA, 2.3. Rada ministrów na jednym z ostatnich swych posiedzeń powzięła uchwałę o stworzeniu stałego funduszu zapomogowego dla statków morskich pod banderą polską.  
Fundusz powstanie w ten sposób, że od każdej tony na przestrami, od Zagłębia węglowego do Gdyni, Gdańska czy Teżewa, prócz zasadniczej opłaty kolejowej będzie pobierany dodatek na fundusz w wysokości 20 groszy.  
Regulamin tego funduszu opracują ministrowie przemysłu i handlu i komunikacji.

### Cudowny obraz Matki Boskiej Kodeńskiej



z kaplicy na Zamku królewskim wkrótce przeniesiony będzie oroczyć do Kownia i jedynie w ciągu kilku dni do niego będzie do oglądania w Warszawie. (Str. 2-ga)

### Kto wygrał 40.000 dolarów a kto 8.000 dolarów

Szczęśliwy posiadacz dolarów k. Nr. 23144, na który wczoraj padła wygrana 40 tysięcy dolarów, nie zechciał się dotychczas wypłacić pieniędzy.  
Wadono jedynie, że dolarówka, posiadająca ten numer, została w swoim czasie wysłana do Łodzi, do filii Banku Polskiego.  
Wygrana 8000 dol. padła na numer 31544, stanowiący własność P. K. O.  
Posiadacz pozostałych wygranych numerów nie zechciał się dotychczas wypłacić.

### Fałszywe pogłoski o rewizji granic POLSKO - RUMUŃSKICH

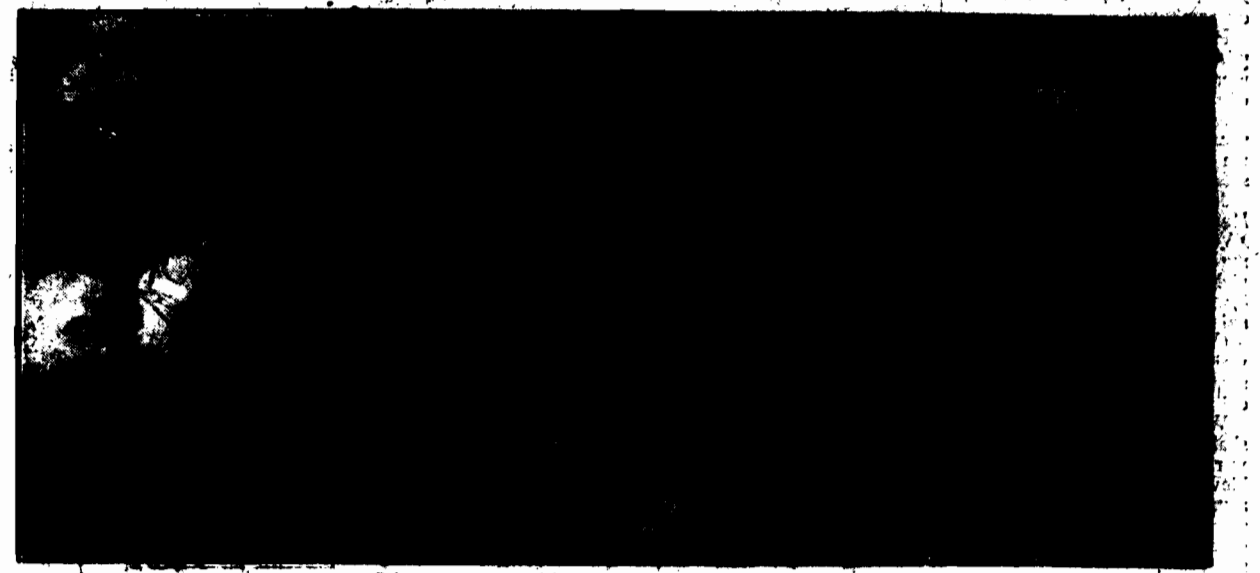
**Oświadczenie wicepremiera Bartla**  
WARSZAWA, 2.3. Wszelkie podstawi, wszelkiej natury, wobec pogłosek o rewizji granic polsko-rumuńskich, w których uprzedmiotowem są sprawy terytorjalne na rzecz Rumunii.  
P. minister Bartel złożył powyższe oświadczenie wobec delegacji rumuńskiej, przyjętej w dn. 1 b. m.

### Huculi w Warszawie



Do Warszawy przybyła i była przyjęta przez p. wicepremiera oraz p. Przewodniczącego Rady Delektacji Huculów z Pokucia, zaniepokojonych plotkami o odstawieniu tej pięknej dzielnicy ościennemu państwu. Od lower im przewożą: Dymitr Łaszczak, Piotr Kuryluk i Wasyl Kikiszczak.

## I am, gdzie padał deszcz dolarów



Sala w ministerstwie skarbu w czasie ciągnięcia dolarówki

## WYKRYCIE BANDY SZPIEGOWSKIEJ W WARSZAWIE

**B. oficer carski Wietrenko od kilku lat, jako komiwojażer uprawiał proceder szpiegowski**  
**Aresztowanie herszta i kilkunastu współników**

WARSZAWA, 2.3. Władze bezpieczeństwa osadziły w r. 1920 do Polski i tu pracował w szwedzkiej firmie inżynierskiej „Stenson”, mieszczącej się w Warszawie w Al. Ujazdowskich.  
Wietrenko był w okresie walk domowych w Rosji dowódcą grupą w armii Judenicza w stopniu generała. Po upadku tej armii przybył w r. 1920 do Polski i tu pracował w szwedzkiej firmie inżynierskiej „Stenson”, mieszczącej się w Warszawie w Al. Ujazdowskich.  
Jako pełnomocnik tej firmy Wietrenko często wyjeżdżał do różnych miast Polski, zarówno na zachódzie jak i na wschodzie. Bywał więc w Bydgoszczy, Teżewie, w Gdaniu, to znów w Brześciu nad Bugiem, Wilnie itd. Firma Stenson w r. 1925 została nagle i w zagadkowy sposób zlikwidowana, a tajemniczy Szwed opuścił Polskę.

Wietrenko od tej chwili zaczął robić interesy na własną rękę, przyczem ilość wyjazdów jego stale się zwiększała. Jakis czas mieszkał stale w Brześciu n. B., w październiku 1926 r. sprowadził się jednak ponownie do Warszawy.

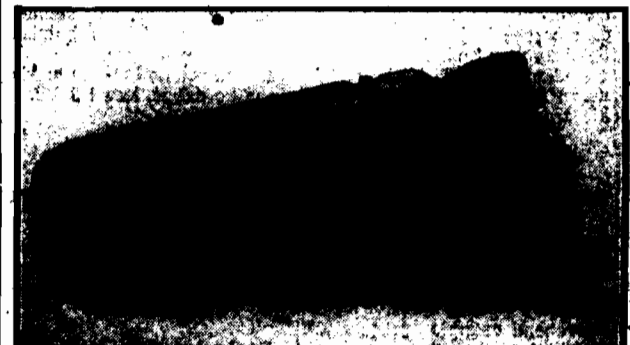
Władze obserwowały go od dawna, obserwacje te jednak nabrały na niezwykłe trudności. Wietrenko w zagadkowy sposób zniknął bez śladu, to znów grasował w przebraniu, charakteryzował się, coraz luźniej. U żony swej, która stale mieszka w Warszawie zjawiał się na 1-2 dni i znów zniknął. Widywano go w ostatnich czasach w Wilnie, Brześciu, Grodnie, Baranowiecach, na granicy sowieckiej, oraz na litewskiej.

Przed kilku dniami sprawa dojrzała do likwidacji. Poddano też każdy krok Wietrenki i jego współpracowników jak najściślejszej obserwacji.

Wczoraj mimo to Wietrenko wymknął się w tajemniczy sposób z domu przy ul. Komitetowej 3 i dopiero nawiązano z nim kontakt na ul. Marszałkowskiej przed sklepem Hersego. Tam właśnie Wietrenko spotkał się z agentem sowieckim, razem z nim wrócił do mieszkania przy ul. Komitetowej 3 i tam wręczył mu sporą paczkę. Z paczką tą agent udał się do mieszkania studentki Woln. Wszechnicy Polskiej Sary Neumarkówny przy ul. Żelaznej 43. Po upływie godziny Neumarkówna z tą samą paczką udała się na ul. Marszałkowską i tu na rogu ul. Świętokrzyskiej aresztowano ją i poddano ścisłej rewizji.

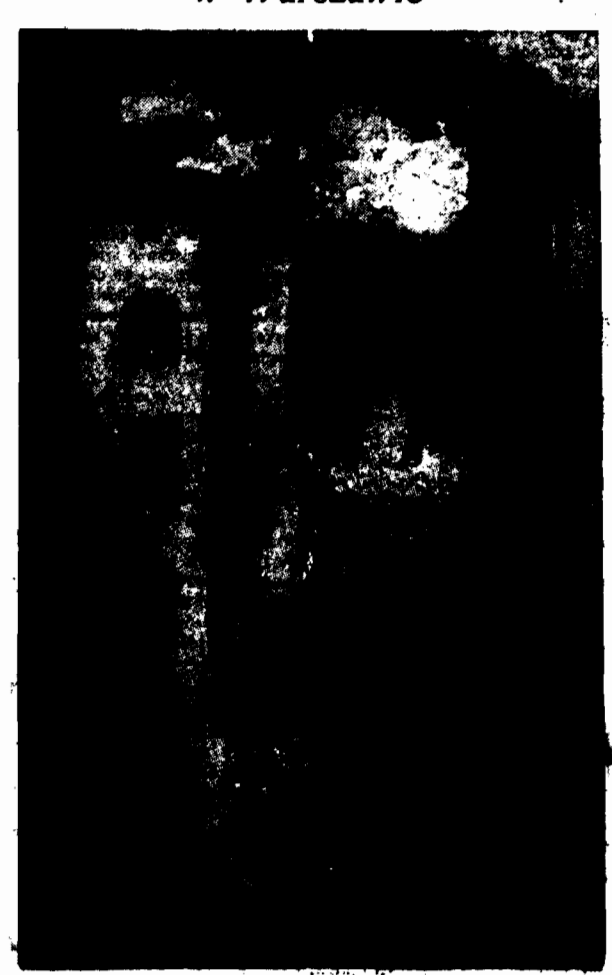
W paczce znajdowały się precyzyjnie wykonane plany i mapy. Była tam między innymi dokładna mapa połączeń pocztowo-telegraficznych Rzeczypospolitej z uwzględnieniem nawet najdrobniejszych stacji pocztowych, dalej mapa połączeń kolejowych na Kresach oraz projekty budowy nowej sieci komunikacyjnej.

### Płynny węgiel



Prof. Łomonosow, Rosjanin, wybudował w Niemczech parowóz, poruszający płynnym węglem. Nowy ten wynalazek w dziedzinie materiałów pędnych, stosowanych do parowozów, pozwoli rozwinąć daleko większą szybkość, niż przez któryś inny.

### Dziedziniec u Baryczków w Warszawie



Szare mury, niewielkie okienka, Czerwień dachów i błękitu skrawek... W dzień go kazi smuga dymu cienia, Szczęśliwcy ronia czyjeś usta, — A o zmierzchu stada wron i kawał, — Szczęśliwcy ronia czyjeś usta.

## Zupełnie nowego wzroku W ramach portretu ciemieży i prześladowcy

wrót obraz Matki Boskiej do Kodnia

WARSZAWA, 2.3.

Przybył do Warszawy ks. biskup podlaski Przędziński i przy jego był na specjalnej audyencji przez p. Prezydenta Rappitę, z którym odbył konferencję w sprawie przesłania do Kodnia obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej, znajdującego się obecnie w kaplicy sanktuarium.

Prezessorat nad wroczyście, mł. swiżanami z przewieszeniem obrazu, obejmuje p. Prezydent Mościcki.

Równocześnie odbędzie się wroczyście nadanie orderu „Polonia restituta” weteranom z podróży wojennych w ułokach.

Jak wiadomo, cudowny obraz Matki Boskiej Kodeńskiej w XVII wieku przywieziony z Rzymu do Polski przez jednego z Sa piebów, ofiarowany był kościołowi w Kodniu na Podlasiu i sły na z wielu cudów.

Obraz ten, w kaplicy zamkowej będzie jeszcze w ciągu kilku nast dni dostępny dla zwiedzających publiczności.

Warto zaznaczyć, że gdy Moskale zabrali bazylikę w Kodniu w r. 1875 i przemienili ją na cerkiew, z rozkazu Aleksandra II usunęto cudowny obraz. Wiele starań kosztowało uratowanie obrazu i przewiezienie go do Czech.

Obraz pozbawiony ram, umieszczono prowizorycznie w ramach z lamusa „pamiątek” carskich w Zamku.

## Litwini o pobycie w Wilnie Obejście Polaków było uprzedzająco grzeczne

KOWNO, 2.3. Jeden z delegatów litewskich, biorących udział w pogrzebie ś. p. dr. Basanowicza, ks. Tomas wygłosił w Kownie wrażliwe z pobytu w Wilnie. Zdanem ks. Tomas zycie Litwinów w Wilnie jest zupełnie znośne, nikt im nie przeszkadza w pracy kulturalnej, politycznej i naukowej. Obejście Polaków w Wilnie z delegatami było uprzedzająco grzeczne.

## Rokowania polsko-niemieckie w Genewie

BERLIN, 2.3. Poseł Rauscher odbył tu szereg konferencji w sprawie rokowań z Polską, poczem wieczorem opuścił Berlin, udając się do Warszawy. Przedstawiciel rządu niemieckiego nowe propozycje, by najpierw uregulować w drodze rokowań dyplomatycznych kwestię osiedlenia, a potem dopiero przystąpić do rokowań handlowych.

BERLIN, 2.3. — Tel. wł. W tujszych kołach politycznych spodziewają się, że spotkanie min. Zaleskiego z min. Stresemannem w Genewie przyczyni się do wyświeślenia ogólnej sytuacji na wschodzie Europy, nabierającej coraz większego znaczenia wobec konfliktu angielsko-rosyjskiego.

Możliwe jest, że również poseł Rauscher zostanie wezwany do Genewy, celem wzięcia udziału w rokowaniach z delegacją polską.

Możliwe jest, że również poseł Rauscher zostanie wezwany do Genewy, celem wzięcia udziału w rokowaniach z delegacją polską.

## Wszystko będzie dobrze

Rada Miejska



Minister Składkowski przemawia do obywateli miasta: Niech się panowie uspokoją — rozważanie nastąpi lada chwila i, sadzę, że — ze skutkiem przez was pożądanym

## Kto wygrał na loterii?

- WARSZAWA, 2.3.
- Zł. 20.000 na s-ry: 66202
  - Zł. 10.000 na s-ry: 1496 15056
  - Zł. 5.000 na s-ry: 12714 49206 36346
  - Zł. 2.000 na s-ry: 10223 72961 74961
  - Zł. 1.000 na s-ry: 1932 3413 9361
  - 24067 21756 36203 36336 70811 79219
  - Zł. 1.000 na s-ry: 9726 14927 17641
  - 21900 23406 34444 45491 46678 53230
  - 62657 65040 67518
  - Zł. 500 na s-ry: 6610 11069 13927
  - 14011 14135 20001 27992 52574 66406
  - 70946 74936
  - Zł. 500 na s-ry: 1385 26391 26769
  - 49896 49502 52871 60766 61539 63040
  - 62641 60077 72942 79632
  - Zł. 500 na s-ry: 1100 3563 5145 5189
  - 1428 9994 10387 10708 17568 19169 27140
  - 27812 29702 29628 32254 33493 34099
  - 28110 39617 39913 40725 40994 43457
  - 45321 46941 47241 49443 49416 49472
  - 52944 56709 57892 59491 59924 65325
  - 69813 69943 75605 76461 77068 79161
  - 79872

## Podstępny zamach Berlina na Bukareszt i Warszawę za poduszczenie Niemców w nadziei otrzymania dużej pożyczki Rumunia szykanuje towary polskie

Bukareszteński dziennik „Argus” donosi, że rząd rumuński zaproponował rządowi polskiemu rewizję traktatu handlowego.

Rząd polski odpowiedział, że rewizja traktatu, szczególnie taryfy celną w tej chwili nie jest aktualna dla Polski.

Jednocześnie Rząd polski, jak twierdzi to pismo, rozpoczął jutro dniać przywóz jarzyn z Besarabii do Polski.

Przeciwko tej taktyce poseł rumuński w Polsce złożył protest i wyraził obawę, że Rumunia będzie zmuszona wypowiedzieć

Polsce traktat handlowy, co wprowadziłoby późną ale mechanicznie doprowadził do rewizji obecnie obowiązującego traktatu.

Jeśli dodamy do tych kroków rządu rumuńskiego trzykrotne podnoszenie taryfy kolejowej, wyrażone przeciwko Polsce i proponowane podniesienie (t. zw. antydumpingowe) cła na żelazo, to jasnym się stanie, że rząd rumuński wchodzi w ostatnich czasach na śliska drogi stosowania przeciwko Polsce szyskan gospodarczych.

Jak twierdzą wtajemniczeni, duży wpływ w tym kierunku wywiera na rząd rumuński Niemcy, którzy w tej chwili proponują Rumunii udzielenie pożyczki w wysokości 200 milionów mk. niemieckich.

Projekt pożyczki jest tak sprytnie omysłany, że nie dając nic do ręk Rumunii, Niemcy osłabiają dominujący wpływ na politykę finansową Rumunii i opanowaliby całkowicie rynek rumuński.

Z 200 bowiem milionów mk. 40 milionów pozostałoby w Berlinie w celu regulowania kursu leja, a 160 milionów udzielony w formie kredytu na zakup wytworów przemysłu niemieckiego, przeznaczonych na rozbudowę kolei rumuńskich.

Projekt pożyczki jest tak sprytnie omysłany, że nie dając nic do ręk Rumunii, Niemcy osłabiają dominujący wpływ na politykę finansową Rumunii i opanowaliby całkowicie rynek rumuński.

P. Prezydent Rzeczypospolitej, który wczoraj delegację przyjeżdżał i Rząd, nie poskąpił słów oduchy ludności i zapewnił ją, jak żywa pleść państwo rozciąga nad każdą swą krainę i jej każdym zakątkiem.

Porównajcie drożym cenom.

## Budowa wielkich twierdz francuskich nad granicą niemiecką

Prace rozpoczęte są na szereg lat. W lecie tego roku zacznie się budowa wielkich twierdz nad granicą niemiecką, które połączone będą nowymi liniami kolejowymi i wyposażone w wielkie magazyny materiałów wojennych.

## Siedem miliardów franków kosztować będą twierdze francuskie

PARYŻ, 2.3. Projektowana przez rząd francuski rozbudowa systemu twierdz obronnych na wschodniej granicy francuskiej kosztować będzie około 7 miliardów fr.

## DELEGACJA dorodnego, pięknego ludu

(wał) Polony, rosły lud, na krótkich panstwa zamieszkały, przyjeżdżał wczoraj przedstawiciel do Prezydenta Rzeczypospolitej, aby się przekonać i upewnić o miłośności poglądów, iż rzekomo ściśle zamierza oddania tego skrawka ziemi sąsiedniemu państwu.

Delegacja Hucalów z powiatu kosowskiego na południowym wschodzie Rzeczypospolitej przybyła do Warszawy.

Skąd, jaką drogą i jakimi sposobami pogłoski te mogły powstać i wzbudzić wiarę w ich prawdziwość, trudno zbadać. Nie wystarczy tłumaczenie, iż są to manewry spekulacyjnych, którzy przez zasiewanie niepokoju, umieli zdobywać za taki grosz grunty od starożytnych gospodarzy.

Obawa miała podłoże szersze, gdyż ocho jej spotykały się często wśród kół pociągających się do wyjazdu z granic Polski. Dobrze więc się stało, że delegacja tamtejszej ludności znalazła drogę do stolicy, aby zapewnić szczerze władze państwa o swej lojalności i uzyskać uspokojenie co do przyszłości.

Dorodny lud górski, koczowniczy, emigracyjny od dawna swócił uwagę na ten spruszczonej szczyt rasy, zamieszkałej ości na całym łuku karpackim.

Pokucie, kraj przepiękny, pełen bogactw naturalnych i zdrojowisk sławnych. Kraj zamieszkały przez ludność rolniczą w swej stani rodzinnej, rytmem życia górskiego dźwięnią, tomiennymi posmi owiana.

P. Prezydent Rzeczypospolitej, który wczoraj delegację przyjeżdżał i Rząd, nie poskąpił słów oduchy ludności i zapewnił ją, jak żywa pleść państwo rozciąga nad każdą swą krainę i jej każdym zakątkiem.

Porównajcie drożym cenom.

## Łotwa odosobniona Estonja nie chce zawrzeć paktu z Rosją bez Finlandji

TALLIN, 2.3. Przybył tu łotewski minister spraw zagranicznych Celens.

W państwie naszym przysmano rocznikowi uczącej się młodzieży na szeroka skalę prawo odroczenia służby wojskowej. Mówca apeluje do młodzieży, aby raczej wcześniej spełniała obowiązki wojskowe, nietylko w interesie swoim własnym, lecz także w interesie obronności państwa, która wymaga znaczniejszej liczby oficerów rezerwowych.

Celem przyjazdu ministra łotewskiego jest ujednostajnienie poglądów z rządem estońskim na sprawę paktu o nieagresji z Rosją.

Jak się dowiadujemy, podróż Celensa nie da wyniku, gdyż Estonja nie chce zawierać paktu z Rosją bez Finlandji.

Publiczna jest bowiem tajemnica, że rokowania o zawarcie

misji rządzącej Saary, Kanady, czyka.

## Sztab polityków europejskich zjeżdża do Genewy

PARYŻ, 2.3. „Petit Parisien” donosi, iż na zbliżającej się sesji Rady Ligi Narodów Anglja proponuje na przewodniczącego ko-

misji rządzącej Saary, Kanady, czyka.

## Ustawa o poborze rekruta uchwalona Apel do młodzieży o nieodróżnianie służby wojskowej

WARSZAWA, 2.3. Sejm zatwierdził wczoraj w 2 i 3 czytaniu ustawę o poborze rekruta.

W państwie naszym przysmano rocznikowi uczącej się młodzieży na szeroka skalę prawo odroczenia służby wojskowej. Mówca apeluje do młodzieży, aby raczej wcześniej spełniała obowiązki wojskowe, nietylko w interesie swoim własnym, lecz także w interesie obronności państwa, która wymaga znaczniejszej liczby oficerów rezerwowych.

Sprawozdawca p. Maczyński (Ch. N.) wygłosił z tej okazji przedwzięcie, wskazując, że liczba tych, którzy są obowiązani do stawienia w jednym roku, wynosi u nas przeszło 350 tysięcy, czyli 1.3 — 1.4 proc. całej ludności. Jest to procent bardzo wysoki. W Niemczech np. procent ten nie przekroczył prawie nigdy 0.8 proc. Taki wysoki procent u nas świadczy wprawdzie dodatnio o żywotności naszego narodu, ale z drugiej strony mówi także o wysokiej śmier-

tełości, wyższej, niż w państwach zachodnich.

Wskazując na to, że w Niemczech np. procent ten nie przekroczył prawie nigdy 0.8 proc. Taki wysoki procent u nas świadczy wprawdzie dodatnio o żywotności naszego narodu, ale z drugiej strony mówi także o wysokiej śmier-

tełości, wyższej, niż w państwach zachodnich.

## Dwie wielkie katastrofy W ANGLJI 23 górników zatrutych na śmierć — 42 odciętych

LONDYN, 2.3. Dziś wydarzyły się dwie katastrofy górnicze — eksplozja gazów w kopalni, położonej w Monmouthshir (Południowa Walja) i wylew wody podziemnej w nowym szybie w Bilsthorpe (Nottinghamshir).

## Konfiskata skarbów cerkiewnych z soboru św. Włodzimierza w Moskwie

MOSKWA, 2.3. Z rozporządzenia władz sowieckich skonfiskowano wszystkie skarby cerkiewne soboru św. Włodzimierza, cerkiew zaś uległa zamknięciu.

## GIEŁDA

WARSZAWA, 2.3. Niezwykle wysokie kursy akcji wywołały chęć realizacji zysków, co spowodowało realność podaż i z kolei osłabienie tendencji. Szczególnie niechętnie akcje przemysłu elektrotechnicznego wskutek zaniechania dalszych zakupów dla Belzji.

Przedciwio wiekże zapotrzebowanie dolarów podniosło nieznacznie ich prywatną cenę (do 8 zł. 92 gr.). Bank Polski płaci za nie wciąż to samo, t. j. 8.90 i 8.89 (za jedynki i dwójki).

PRYWATNE NOTOWANIA  
POLUDNIOWE  
Metale

Rubel złoty 4.68, Dolar srebrny 8.45, Rubel srebrny 2.79, Srebrny błon rosyjski 1.29.

Holandia (za 100) 369.00, Londyn (za 1) 43.52, Paryż (za 100) 35.1, Praga (za 100) 26.58, Sarajewo (za 100) 172.5, Wiedeń (za 100) 126.3, Włochy (za 100) 39.3, Czerwoniec 34.00

Papieru lokacyjne  
Dolarowy 47.00, 5 proc. pożyczka konwers. 60.00, 8 proc. pożyczka 98.00, 10 proc. pożyczka kolejowa 101.5, 6 proc. pożyczka państwowa 101.5, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie zł. 52.4, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 31.00, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 56.25, 5 proc. L. Z. m. Warszawy zł. 61.25.

Akcje  
B. Polski 107.75, B. Dyktontowy 137.5, B. Handlowy 5.45, B. Przem. w L. wiole 0.23, B. Zachodni 2.15, B. Zjedn. Ziem. Polski 2.3, B. Zw. Sp. Zar. 14.4, Kłewski 0.33, Puz 7.3, Spółka 72.00, Włdy 0.14, Złoty 1.96, Elektryczność 71.00, Elektryczność 87.00, Pol. Tow. El. 0.26, Brown — Boveri 2.7, Sifa i Światło 90.5, Czerko 0.7, Czerko 2.3, Gostawice 58.00, Michałow 0.52, Warsz. Cukierni 4.45, Firtley 62.5, Lary 0.31, Wysocka 6.25, Wegiel 92.00, Polska Nafta 0.4, Nobel 3.8, Cogitaki 36.75, Flaner 4.65, Lipop 22.75, Modrzew 7.2, Norbim 121.00, Orłówek 0.48, Ostrowiec 17.25, Papierni 0.96, Poch 2.45, Rudki 1.66, Starachowice 2.52, Zeleniewski 18.00, Zawiercie 38.3, Zyrardow 18.00, Borkowski 2.35, Haebbruch 95.00, Spirytus 3.4, Żegluga 0.32.

## DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Dług. fal 1111 m.):  
Godz. 15: Komunikaty; godz. 15:30: Uprawa roli na wiosnę — wygłosi dr. W. Waker; godz. 15:50: „Najważniejsze wskazówki wychowawcze” — wygłosi inż. J. Lewandowski; godz. 16:10: Płód bojowa polska; godz. 16:30: „Dziś nie należy prowadzić rachunkowo w drobnym gospodarstwie” — wygł. red. W. Ormleński; godz. 17: Odczyt p. t. „Przygotowanie roszad w rzywności” — wygłosi p. Edw. Nehring; godz. 18: Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”; z 18:40: Rozmaitości; godz. 19: Lekcja języka angielskiego; godz. 19:30: Komunikaty; godz. 19:45: Odczyt p. t. „Zabójstwo”; — wygłosi lek.-dent. P. Piotr Klej; godz. 20:30: Koncert w cztery; Wykonawcy: Powiatowa orkiestra P. R., p. H. Złobicka — Ruzkow ska (śpiew) i p. P. Lewicki (fort.).

Sygnal czasu. Komunikaty prasowe. BERLIN. (Długocć fal 483.9, 566 i 1300 m.):  
Godz. 17: Muzyka kameralna; godz. 20:10: Operetka Offenbacha „Życie państwa”; godz. 22:30: Muzyka taneczna.

PRAGA. (Długocć fal 948.9 m.):  
Godz. 11 i 12:15: Koncert; godz. 16 m. 30: Muzyka taneczna.

RZYM. (Długocć fal 449 m.):  
Godz. 17:15: Koncert; godz. 21: Transmisja z teatru.

## Prezydent Mościcki o głodzie mieszkaniowym w Polsce Przedewszystkiem podn. eść się musi skala zarobkowa robotnika i inteligenta

WARSZAWA, 2.3. Zjednoczenie organizacyj lokalnych w Polsce uzyskało audyencję u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Delegaci, wśród których prócz członków prezydium znajdowali się przedstawiciele Małopolski i Łodzi, złożyli Prezydentowi obszerny memoriał, poruszający sprawę bezdomnych, zagadnienie rozbudowy miast oraz palaca potrzebne budowy domów robotniczych w Łodzi.

Audjencja trwała pół godziny. P. Prezydent ujawnił wielkie zrozumienie wysłuchanych po-

stulatów. Między innymi zaznaczył p. Prezydent, iż środki, jakie w walce z głodem mieszkaniowym stosują obecnie miasta, to tylko paliatywy. Należy jak najprędzej zerwać z budową baraków i budować prawdziwe domy.

Istotne rozstrzygnięcie kwestji głodu mieszkaniowego, oświadczył dalej p. Prezydent, nastąpi dopiero wówczas, gdy podniesie się skala zarobków robotnika i inteligenta w Polsce.

Jest to cel, do którego musimy nie tylko dążyć, lecz i dojść.

## Nowe banknoty 50-złotowe pesczone w obieg przez urzędników państwowych

WARSZAWA, 2.3. Wczorajsza wypłata pensyj urzędnikom państwowym skutecznio przezwyciężyła nowymi banknotami 50-złotowymi, wypuszczonymi ostatnio przez Bank Polski.

Nowe banknoty mają wygląd następujący:  
Na jednej stronie figurują postacie Merkurego i Jnliwarki,

trzymającej snop zboża.

Na drugiej stronie biletu uwidocznił rysunki b. banku państwowego na placu Bankowym i obecne Banku Polskiego przy ul. Bielańskiej.

Banknot posiada białe margines z wodnym znakiem, wyobrażającym króla Stefana Batorego i cyfrę 50 złotych.

**Krwawy wysiłek  
w polach szambalowych  
58 trupów,  
126 rannych  
w bólu o przyszłość  
bogactwa**

Raz na rok odbywa się w Transwahu szczególna uroczystość. Rząd przydziela poszukiwaczom z całego świata pola diamentowe do eksploatacji. W oznaczonym miejscu zjawiają się dziesiątki tysięcy awanturaków wszelkiego rodzaju. Przychodzą starcy i młodzieńcy, niepełnie dzieci i kobiety. Trawic ich żądza bogactwa, a serca nie znają skrępowań. Ustawiają się w równej linii, poza sznurkiem, a gdy padnie sygnał, ruszają biegiem, by zatknąć swą chorągiewkę na najlepszej dziącej ziemi, przeznaczonej do eksploatacji.

Wysięg taki ma więc doniosłe znaczenie dla poszukiwaczy diamentów, bowiem rozstrzyga o ich bogactwie. Tegoroczny stanął do startu 2000 kandydatów, a więc znacznie więcej niż w zeszłym roku. Na teren działy, iż wśród wiekowiec, w tym roku zapanowało niebezpieczeństwo. Władze lokalne zaczęły się dążyć do tego, by trzech ludzi chciało oblać w posiadanie jednej i tej samej dziłki. Wypowiedzieli się więc bijatyka między kandydatami. W szeregach zaczęły się szarpać i błysnęły nóżki. Kława była zawrzała na polach diamentowych. Wówczas interwenjowała policja, a w szeregach zamieszanie. W tym czasie była zastrzelona jedna z kandydatek. Na polach diamentowych, na polach 58 trupów i 126 rannych. Bieg awanturaków i w przyszłości może się odbyć podobny wysiłek.

**„POLNISCHER PONTSCHEK”  
zaraza, wybuchająca w Polsce w karnawale  
kończącym się  
ostatnim pączkiem i czarnym mazurem**

Ostatnia chwila do oświadczenia. Tradycja pączka karnawalowego jest w Polsce bardzo dawna. Zmienił się tylko sposób wypleku, ale śmiało rzecz można, iż znali go starożytni Słowianie pod formą racucha, smażonego na bluszczu i oblewano miodem, tak jak to do dziś dnia czynią w niektórych wsiach kurpiowskich i mazowieckich. Pączek był nieodzownym smakołykiem karnawalowym, a Warszawa szczyliła się oddawą wyrobem tych specjalów. Wiele anegdot krążyło o pączkach warszawskich po całej Polsce, a jedną z najbardziej zna-

nych jest sprawa pruskiego urzędnika, który podczas okupacji za czasów Fryderyka tak objadł się pączków, iż umarł z niestrawności, a szef jego wysłał raport do Berlina, iż „śmierć nastąpiła z powodu polskich pączków”. Naczelnik służby sanitarnej w Berlinie, nie rozumiejąc znaczenia polskiego wyrazu, zapoportował królowi Fryderykowi, że w Warszawie panuje epidemiczna choroba zwana „polnischer pontschek”, na którą umierają urzędnicy Jego Królewskiej Mości. Sześciu berlińskich medyków przyjechało więc do Polski, aby zbadać tę nieznaną zarazę. Zdają raport z swych badań, lekarze donieśli królowi:

„Polnischer pontschek” jest znakomity w smaku i w miłej- szych ilościach nieszkodliwy”. Zwyczaj nakazuje, aby z dniem nastania wielkiego postu nie jadac już pączków. Dlatego podają je po raz ostatni w ostatni wtorek karnawalowy przed rozpoczęciem „czarnego mazura”. W dworach staropolskich na pół godziny przed nastaniem srody popielcowej wnoszono na tacach świeże i gorące pączki. Miał to być ostatni posiłek przed ostatnim tańcem w karnawale. Pobożny gospodarz i gospodyni śledzili pilnie wskazówki ze kara, aby równo z uderzeniem

północy przestała grać muzyka. „Szalone”, albo inaczej „kuse”, dni kończono mazurem, a ponieważ urywano go o północy, więc zwano go czarnym, w odróżnieniu od tych „białych mazurów” wytafcowywanych nad ranem, przy blasku słonecznym. Panny miały przywilej wybiegania do czarnego mazura tancerzy i szły bez ceremonii do tych, do których serce je ciągnęło. Nie było już czasu stroić miniek, udawać obrażoną, lub nieczułością podniecać miłość. Czarny mazur — był ostatecznym. Albo wtedy — albo już nigdy!

**W Azji Mniejszej**  
Głęboko spokojnie toczyła się w Urugubie, w Azji Mniejszej, zaczęło się tamtańskie gubernatorowi naśladować Kana Paszę i wprowadzić reformy w r. 1914. W magazynach państwowych znajdował się wielki zapas toalet damskich, skóńskich wanych na nieprzyjemnym okrecie w r. 1914. Gubernator wydał rozkaz, aby kobiety z Uruguby ubrały się w europejskie szaty, które, za bezcen, będą im dostarczone. Licho jednak zrzędziło, że jedna z elegantek dorwała się do najnowszego „módu” i spozstrzegła, iż suknie z roku 1914 wyszły zupełnie z mody. Więść o niemodnych sukniach rozbiegła się po mieście i prowincji. Małozłotyckie damy zauważyły trafnie: — Skoro mamy nosić europejskie suknie, to powinny być one modne, czyli bez rekawów i sięgające tylko do kolan. Gubernator nie pozwolił jednak nosić krótkich sukien i zapowiedział, iż będzie stał na straży moralności. Wyruszyła więc do dyktatora mody deputacja złożona z pięciu kobiet, a gdy delegatki nie nie wskórały, rozpoczęły się demonstracje kobiece pod hasłem: — Żadamy najnowszego módu! Sytuacja stała się tak napreżona, iż gubernator podał się do dymisji, a w Urugubie widać same chłozwce w krótkich sukniach i fryzurach a la garconne.

**WOJNA W CHINACH**

W HANKOU



Patrol marynarzy angielskich z kartaczownicą na samochodzie. W obawie o swe życie i mienie cudzoziemcy zbroją się i pełnią służbę narówni z oddziałami wojska.

W TIFIN - TSIN



**OŚMIU KANDYDATÓW  
na księcia piosenki  
paryskiej**

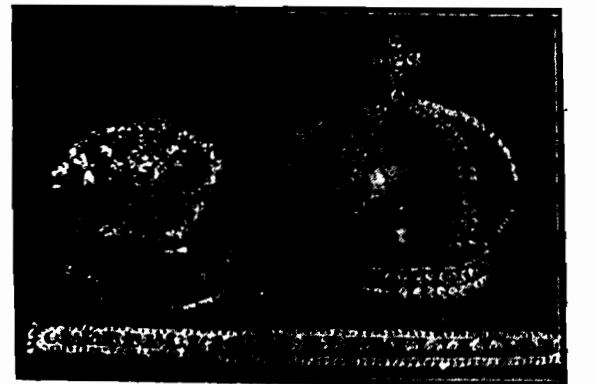
Wielki start odbywał francuzi mają swego księcia. Ten władca bez korony jest symbolem szacunku, jaki składają artyści, największemu z wśród siebie talentów.

**W szonie Cyrulika  
Warszawskiego**



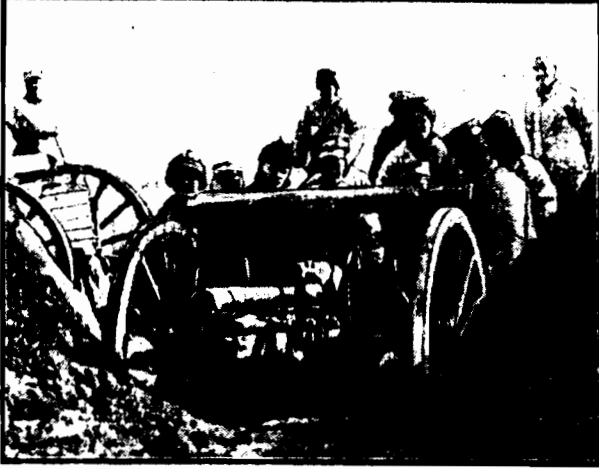
Przed kilku dniami zmarł w Paryżu Ksawery Privas, asaż wesołej piosenki. Przez 30 lat nosił Privas te godność na mowy samej, równej, powszechnej i bezpośredniej efekcji. — Któż będzie następcą zmarłego księcia? — pytali się paryżanie — albowiem choć Francja jest republiką, to jednak pociągają się w niej dawny obyczaj, pochodzący od króla Henryka IV-go. Królestwo fantazji nie może obyć się bez panującego. Kandydatów na tytuł księcia jest ośmiu. W tem jednak wielki kłopot, iż żaden z nich nie chce nosić tytułu „księcia piosenki”. Nie godzą się na elekcję, tłumacząc się republikańskimi przekonaniem i niechęcią do tronu. — Gdyby jeszcze do tego tytułu dołączone były apanaże, mogłaby się ostatecznie zgodzić. — mówią pokolei wszyscy kandydaci. — Być jednak księciem z pustym workiem? Nie, nigdy... Byłoby to sposobem powzięcia pięknego tytułu.

**Sprzedż rosyjskich klejnotów koronnych**



Drogocenna szkatulka, cała wysadzana brylantami, korona oraz naszynek z brylantów, — wszystkie skarby carskiego, będzie obecnie sprzedane w Londynie w drodze licytacji.

**POD SZANGHAJEM**



Kantonczycy używają armat nowoczesnego typu.

**Tratwy amerykańskie**



W ten sposób transportowane są olbrzymie ilości drzewa z wspólnych lasów kalifornijskich (Ameryka).

**Znów morderstwo w pociągu  
na linii Białystok--Wołkowysk**

Tajemniczy zbir morduje podróżnych nie dla rabunku WARSZAWA, 1.3. W pociągu został zamordowany przez tajemniczego zbra i wyrzucony następnie przez okno. Zawiadomiona o zbrodni rodzina na twierdzi, iż zabójstwa nie dokonano na tle rabunkowym, gdyż Weinsztejn nie posiadał przy sobie większych pieniędzy. Istnieje przypuszczenie, że morderstwa dokonał ten sam osobnik, który noc przedtem na tej samej linii kolejowej dokonał zabójstwa w pociągu urzędnika dyrekcji lasów państwowych w Białowieży Gadomskiego.

**MATADOR - ANGLIK  
Zabija byka  
w ciągu paru minut  
przy akompanjamentie  
gwizdania**

niezadowolonej publiczności Na arenie w Rosales wystąpił do walki z dzikim bykiem andaluzijskim Mr. Brown, pierwszy Anglik, który postanowił zdobyć godność matadora. Walka odbyła się według wszelkich reguł i Anglik położył trupem zwierzę w ciągu paru minut. Publiczność hiszpańska niezadowolona była z tak szybkiego zwycięstwa i zaczęła gwizdać i domagać się nieodpuszczenia Anglika do publicznych występów. Godność matadora ma być zarezerwowana tylko dla Hiszpanów. Natomiast goście amerykańscy, którzy licznie przybyli na walkę byków, urządzili gorącą owację Anglikowi i zanieśli go na rękach do samochodu.

**Wyszedł z druku  
PRZEGLĄD  
SPORTOWY  
Nr. 9  
Cena 30 groszy**

**Szczególny czempion**



Robotnik niemiecki Thomas Kane, który 71 razy udzielał swej krwi do transfuzji osobom chorym. Ożółtem w ciągu kilku lat wypompa no mu 36 kwart krwi, co bynajmniej nie wpłynęło ujemnie na jego zdrowie.

**Posadzka ze szkła**



Nowocześnie dancngów amerykańskich są posadzki, ułożone ze szklistych tal. Szkiełko jak na lodzie, ale jak mazel ale pęca pod w ciarceciwona.

# Przeigrana Niemiec w bezkrwawej wojnie z Polską.

## Na marginesie zerwanych rokowań handlowych polsko-niemieckich.

(Od własnego korespondenta)

Berlin, 25 lutego.

Jut dnia 15 czerwca 1926 r. kiedy nastąpił wybuch wojny celnej z Niemcami przewidziane, że tanarzucona Pol-  
sca wojna gospodarcza potrwa niewątpliwie czas dłuższy. Prze-  
widywano również, że Niemcy  
wtedy dopiero zgodzą się na  
sawarde traktatu handlowego  
z Polską, gdy przekonają się,  
że wojna celna więcej im przy-  
ni szkód niż Polsce i że z tej  
wojny celnej ani w okresie bie-  
żącym, ani na przyszłość po-  
żytku żadnego mieć nie mogą.

polski bilans handlowy.  
Prorachowano się jednak.  
Rząd polski świadomy zresztą  
przełomu, jaki kraj czekał w  
rasie wojny celnej z Niemca-  
mi, zdecydował, się pójść po  
linii samodzielności gospodar-  
czej, licząc realnie na to, że  
agresywność niemiecka zmusi  
wytwarzność polską do wyży-  
skiwania u siebie surowców i  
półfabrykatów własnych, co  
stanie się poważnym niebez-  
pieczeństwem na przyszłość  
dla Niemiec.

Dzisiejsza rzeczywistość  
zdaje się potwierdzać te prze-  
widzania. Jakkolwiek rokowa-  
nia o traktat handlowy między  
Polską a Niemcami trwała  
już blisko dwa lata i do-  
tychczas nie wydali jeszcze  
rezultatu, a nawet ostatnio zo-  
stały z winy Niemiec zerwane,  
to jednak coraz, więcej, zaczy-  
na w Niemczech słychać prze-  
świadczanie o niemożliwości  
dłuższego prowadzenia wojny  
gospodarczej z Polską.

Niemcy wywożą bowiem  
swoich fabrykatów do Polski  
za mniej więcej taką samą su-  
mą, za jaką importują od nas  
do siebie naszych produktów ro-  
lniczych, drzewa nieobrobione-  
go, zwierząt, węgla, żelaza i t.  
d. Wina gospodarca z Pol-  
ską zatem przetrzymuje ich o-  
straty materialne bardziej niż  
Polskę i powoduje u nich bez-  
robocie większe niż u nas.

Część prasy niemieckiej  
nie od dzisiaj podjęła się ju-  
ż tego niemieckiego zadania, ja-  
kiem jest wykazanie, że woj-  
na ta więcej szkody wyrządza  
samym Niemcom, niż Pol-  
sce. Niemcy musiały już chyba  
dość do wniosku, że w ciągu  
tych 28 miesięcy trwania woj-  
ny celnej sytuacja gospodar-  
stwa w ich kraju pogorszyła  
się niezmiernie, podczas gdy  
Polska nie została bynajmniej,  
doprowadzona do katastrofy  
gospodarczej, jak tego spodzie-  
wały się kolia nacjonalistyczne  
pewne sfery gospodarze w  
Niemczech, mające swój wła-  
sny egoistyczny interes w pod-  
trzymaniu istniejącego niepo-  
rozumienia.

Niemcy natomiast mia-  
ły powrócić do siebie, odczuli utratę  
rynków polskiego bardzo dot-  
kliwie, czego najlepszym do-  
wodem jest obrzydliwa ilość  
bezrobotnych i wprost kata-  
strofalna sytuacja gospodarstwa  
na niemieckim Górnym Śląsku.  
W Berlinie od pierwszych  
dni nie wierzyli, aby Polacy  
zdecydowali się iść na  
walkę gospodarczą z potęż-  
nymi Niemcami. Spodziewano  
się raczej przetargów, kompro-  
misów, z których Niemcy wy-  
jdą zwycięsko, otrzymując od  
Polski żądane ustępstwa natu-  
ry politycznej i w dalszym  
ciągu uzależniać będą od siebie  
przemysł polski, a temi samymi

## Organizacja sportu na prowincji. Przykład dla nas.

### Wielki strzelecki park sportowy w Hrubieszowie.

Dzięki staraniom i pracy  
obwodu Związku Strzeleckiego  
w Hrubieszowie zostanie wy-  
budowany wielki park sporto-  
wy, pierwsza tego rodzaju pra-  
cownia na prowincji, w wojew.  
Lubelskim. Park sportowy, któ-  
ry będzie rozbudowany według  
projektu ananowego sportowca  
Kontrzewskiego obejmować bę-  
dzie boisko do piłki nożnej i  
rugby, bieżnię, skocznię, rzut-  
nie, 3 korty tenisowe, plac do-  
koszykówki i siatkówki, plac  
do gimnastyki z przyrządami tor-  
przebiegi, strzelnicę i t. d.  
Rozbudowa uskuteczniłana  
będzie stopniowo, na pierwszy  
ogień pójdzie boisko piłkarskie,

bieżnia i place do gier sporto-  
wych.  
Powiat Hrubieszowski dzia-  
łający Związku Strzeleckiemu  
i zrozumieniu potrzeb przez so-  
łtwa powiatowy uzyska wkrót-  
ce wzorowy teren sportowy.

**Wykwintne  
MANICURE**  
Kościuszki 54.  
Godziny przyjęć 10-2  
przed poł. i 4-10 popoł.  
11-30

# Z Rządu otrzymaliśmy komunikat z prośbą o umieszczenie. Rozkaz Nr. 3.

I. Wyznaczenie Kandydatów.  
Dnia 19 marca b. r. przy-  
padają Inteniny Komendanta  
J. Piłsudskiego, Komenda Ob-  
wodu postanowiła na ten dzień  
wysłać drużynę strzelców od  
całego obwodu, celem osobiste-  
go siożenia holdu naszymu Ko-  
chanemu Marszałkowi. Wobec  
powyższego zachęca się, by  
każdy Oddział wysłał conaj-  
mniej jednego strzelca na dzień  
8 marca do Suwałk, skąd cały  
Oddział uda się pieszo, pod  
komendą podoficera do Sule-  
jówki. Koszta wysłania swego  
przedstawiciela ponosi Oddział.

Strzelec! wyzywam was do  
spełnienia swego obowiązku i  
oddania należnej czci najwię-  
szemu w Polsce, a nawet na  
całym świecie, czlowiekowi  
limona i nazwisko strzelców  
delegowanych przez Oddział,  
należy zameldować do Komendy  
Obwodu Zw. Strzeleckiego.

II. Nominacje.  
Rozkazem Komendy Okrę-  
gu Nr 7 z dnia 18-XII-1926 r.  
został zatwierdzony w funkcji  
Komendanta Oddziału w Suwał-  
kach, ob. Strzelecki Michał,

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie  
Izabeli Pogonowskiej,  
a w szczególności Kierownictwu Seminarjum  
Nauczycielskiego w Żarnikowie, ks. Pof. Cze-  
żewskiemu, kol. Żankom i kol. g. m. składają  
najserdeczniejsze. Big Zycie  
Brat, Bratowa i Krewni.

**Z Rady Miejskiej. Poszukuje**  
Dnia posiedzenia Rady Miejskiej. Zwracamy uwagę inter-  
sującym się sprawami mi-  
steczka, wyjątkowo ważne  
i pilne.  
Przedmiotem:  
1. Odszkodowanie prot. kul. Nr  
222  
2. Rozpatrzenie projektu  
parza budżetowego na okres  
od dn. 1 kwietnia 1927r. do 31  
marca 1928r.  
3. Wybór komitetu rozbu-  
łowy  
4. Sprawy bezrobocia.

**Od Administracji.**  
Celem uniknięcia przerwy w dostarczaniu „Dzienia-  
ka Suwałskiego”, uprzejmie prosimy P. P. Prenumer-  
atorów o wpłacanie zawczasu prenumeraty za mar-  
muz.  
P. P. Prenumeratory zamiejscowi wpłacać mogą  
nałożność za pośrednictwem P. K. O. na nasze konto  
Nr 63677.

**FELCZER  
A. ZOLNE**  
Suwałki, ul. Jatkowa Nr 31.  
róg Wesolej.  
Pomoc o każdej porze.  
6-10.

**Dwa wys...**  
Rozkazem Komendy Okrę-  
gu Nr 7 z dnia 18-XII-1926 r.  
ustalono numerację cyfr. na  
naramiennikach. Wszystkie Od-  
działy podległe Komendzie Ob-  
wodu Suwałki, obowiązkowo  
mają nosić na naramiennikach  
cyfry Nr 2.  
IV. Kolarstwo i P. W.  
Komendantem Oddziałów  
polecam zwrócić uwagę na to,  
by strzelcy ich Oddziałów, na-  
wzgli się jeździć na rowerach,  
tłwac i wiosłować, o ile poz-  
walają na to warunki miejsco-  
we.  
Komendant Obwodu  
( ) Mazur Zbislaw.  
Komendzie Obwodu podle-  
gają Oddziały Zw. Strzeleckie-  
go Suwałki, Sejny, Przeret-  
Prilpów - męski i żeński, Baka-  
brzowo, Pawłówka, Krasnybór,  
Kolejca, Augustów.

**Kronika Policyjna.**  
**Kradzież**  
W nocy z dnia 1 na 2 bm.  
Apolonji Kalinowskiej, zamiesz-  
kałej przy ul. Zastawie Nr 20,  
skradziono 4 kury i piłę, war-  
tości 40 zł.  
**Za pozostawie koni  
bez dozoru.**  
Sporządzono protokół na  
Franciszka Stankiewicza zam.  
we wsi Tobołowo, gm. Giby.  
**Za handel bez patentu.**  
Sporządzono protokół na  
Antoniego Wiszniewskiego zam.  
przy ul. 3-go Maja 18.  
**Zakończenie karnawału**  
Minął karnawał, niniejszy  
u teatru i zalawy, pozostały  
tylko wspomnienia z weseli  
spędzonych ostatnich, w Ter-  
mie protokółów policyjnych, za-  
kłócenia spokoju publicznego  
na: Jara Sitewskiego, zam.  
przy ul. Zarzecz 47 Stanisława  
Wasilewskiego, zam. przy ul.  
Berki Juselewicza 32, Wład-

**Pierwszy gościnny „występ” artysty  
teatrów warszawskich w Suwałkach.**  
W tym ptaku rozległa się się-  
wiesie w naszym miasteczku, o  
mającym nastąpić przybyciu  
jakiejś trupy aktorskiej war-  
szawskiej.  
Publiczność suwałską do-  
tego przybycia miał przygoto-  
wać i jednocześnie obzajomnić  
się z warunkami, artysta sven  
warszawskich, jak to okazała  
legitymacja, p. Zygmunt Świę-  
toński. P. Świętoński przeje-  
chał do Suwałk przed parą dni-  
mi i zobaczywszy sziz-o przed-  
stawienie „Reduty”, poszedł na  
przedstawienie.  
Czy koniec karnawału, czy  
jakieś inne okoliczności wpły-  
wały rozweselająco na humor

**ZA WIADOMIENIE.**  
Niniejszem podaje do wiadomości, że z  
dnem 1 lutego r. b. objąłem  
Ajenturę T-wa Akcyjnego Ubezpieczeń  
**„POLONIA”**  
ze specjalnym działem  
ubezpieczeń życiowych **„VITA”**  
na okręg Białostocki z siedzibą  
w Suwałkach przy ul. Kościuszki Nr 40 tel 76  
Ubezpieczam na dogodnych warunkach z udziałem  
ubezpieczonego, w zyskach Towarzystwa.  
Zwracam uwagę, iż miasto Suwałki z dn. 1-go  
lutego zostało przeniesione do klasy 2-ej, wobec  
czego stopa składek taryfy została znacznie  
obniżona.  
Polecam się względem i uwadze żyjących  
asekurować życie i mienie swe od niespodziewanych  
wypadków.  
Z wysokim poważaniem  
**D. Markson.**  
11-20.